

Sygn. akt VI ACa 637/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 maja 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Grzegorz Tyliński

Protokolant: Katarzyna Wolszczak

po rozpoznaniu w dniu 4 maja 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 1 czerwca 2021 r., sygn. akt XXV C 208/19

I. odrzuca apelację co do punktu trzeciego zaskarżonego wyroku;

II. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym, drugim i czwartym, znosi postępowanie w zakresie czynności podjętych na rozprawie w dniu 1 czerwca 2021 r. i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. akt VI ACa 637/21

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2021 r. (sygn. akt XXV C 208/19) Sąd Okręgowy w Warszawie:

1. ustalił, że umowa kredytu budowlano - hipotecznego nr (...) - (...) z dnia 9 maja 2006 r., zawarta pomiędzy Bankiem (...) S. A. z siedzibą w K. a A. S., jest nieważna,
2. zasądził od Banku (...) S. A. w W. na rzecz A. S. kwotę 51 761,76 zł oraz kwotę 12 000,51 (...) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 lutego 2021 r. do dnia zapłaty,
3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz
4. zasądził od Banku (...) S. A. w W. na rzecz A. S. kwotę 6 417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W dniu 9 maja 2006 r. A. S. zawarł z Bankiem (...) S. A. w K. umowę kredytu budowlano – hipotecznego. Umowa ta została sporządzona na gotowym wzorze przygotowanym przez bank. Postanowienia umowne w zakresie mechanizmu przeliczenia kwoty udzielonego kredytu i rat kapitałowo - odsetkowych nie były przez strony negocjowane. Bank

udzielił powodowi kredytu w kwocie 49 997,92 (...), a kredytobiorca zobowiązał się do wykorzystania i zwrotu kredytu wraz z odsetkami zgodnie z warunkami umowy. Kredytu udzielono na okres od dnia 9 maja 2006 r. do dnia 15 kwietnia 2036 r. Kredyt przeznaczony był na finansowanie zaliczek na poczet ceny zakupu lokalu mieszkalnego oraz garażu od dewelopera (§ 2 ust. 1 - 2, 5 umowy). Spłata kredytu miała następować w złotych poprzez obciążenia rachunku kredytobiorcy, do którego kredytobiorca wystawił pełnomocnictwo i z którego bank będzie pobierał środki na spłatę zadłużenia w kwotach i terminach wynikających z umowy. W przypadku kredytów walutowych zastosowanie mają dodatkowo postanowienia zawarte w Załączniku nr 7 do umowy kredytu (§ 9 ust. 8 - 9, § 16 umowy). W związku z zaciągnięciem kredytu walutowego kredytobiorca oświadczył, że jest mu znane oraz wyjaśnione przez bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnął zobowiązanie kredytowe i jest świadomy ponoszenia przez siebie tego ryzyka. Kredytobiorca oświadczył ponadto, że przyjmuje do wiadomości, że: a) kwota kredytu lub transzy kredytu wypłacana jest w złotych po przeliczeniu według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy kredytu, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) S. A. ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku, b) kwota spłaty podlega przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w banku w dniu dokonywania spłaty, zgodnie z Tabelą kursów walut w Banku (...) S. A. ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku. W dniu 13 marca 2014 r. powód zawarł z pozwanym Aneks nr (...) do umowy kredytu, zgodnie z którym kredytobiorca będzie dokonywał spłaty rat kapitałowo - odsetkowych oraz może dokonać przedterminowej całkowitej lub częściowej spłaty kredytu bezpośrednio w walucie kredytu, tj. (...). Należności z tytułu udzielonego kredytu miały być rozliczane poprzez rachunek w walucie kredytu. W okresie od dnia uruchomienia kredytu, tj. 16 czerwca 2006 r. do dnia 17 stycznia 2020 r. powód wpłacił na rzecz pozwanego łączną kwotę 51 761,76 zł. Bezpośrednio w walucie kredytu powód wpłacił na rzecz pozwanego 12 007,87 (...).

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd I instancji dokonał zbadania zawartych w umowie klauzul waloryzacyjnych na płaszczyźnie wyznaczonej przez art. 385¹ k. c. i zważył, iż postanowienia odnoszące się do denominacji kwoty wypłaconego powodowi kredytu oraz rat spłaty kredytu określone w ust. 2 załącznika nr 7 do umowy mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu tego uregulowania. Zwrócono uwagę, iż zawierając umowę powód działał jako konsument, klauzule te nie podlegały indywidualnym uzgodnieniom. W wyniku obszernych rozważań Sąd I instancji doszedł do wniosku, iż klauzule te rażąco naruszają interes konsumenta i sprzeczne są dobrymi obyczajami, jako stojące w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodujące znacząco nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron – ze szkoda dla konsumenta – powoda, a także znacząco odbiegają one od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. W tym zakresie Sąd zwrócił również uwagę na brak transparentności ocenianych postanowień umownych. Sąd I instancji wskazał też, że dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych były możliwe do przewidzenia, czego w realiach sprawy niniejszej było brak. Sąd Okręgowy negatywnie ocenił tu argumenty pozwanego banku co do sposobu ustalania kursu waluty przez ten bank, jako nie mające wpływu na ocenę danej klauzuli.

W dalszej kolejności Sąd I instancji dokonał oceny skutków uznania wskazywanych klauzul za niedozwolone. Zwrócono uwagę, iż co do zasady postanowienia takie nie wiążą konsumenta, a strony powinny być związane umową w pozostałym zakresie. Zwracając jednak uwagę na poglądy prezentowane w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wskazano, iż wyłączenie nieuczciwego warunku z umowy może prowadzić do sytuacji, w której umowa ta nie może dalej obowiązywać, zaś w realiach sprawy niniejszej nie prowadzi to do sytuacji, w której dobro konsumenta w takiej sytuacji byłoby zagrożone. Te rozważania doprowadziły Sąd Okręgowy do poglądu o nieważności spornej umowy na podstawie art. 58 § 1 w zw. z art. 353¹ k. c.

W takiej sytuacji Sąd Okręgowy uwzględnił zgłoszone powództwo o ustalenie nieważności umowy kredytu budowlano – hipotecznego, stosując w tym zakresie art. 189 k. p. c. oraz zasądził dochodzone przez powoda kwoty, na podstawie art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k. c.

O kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k. c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 1 czerwca 2021 r. wniósł pozwany Bank (...) S. A. w W., zaskarżając go w całości i zarzucając:

I. naruszenie art. 214 § 1 k. p. c. w zw. z art. 379 pkt 5) k. p. c., poprzez przeprowadzenie w dniu 1 czerwca 2021 r. - bez udziału pełnomocnika pozwanego i pozwanego - rozprawy, podczas której dokonano przesłuchania powoda, ogłoszenia postanowienia o pominięciu wniosku dowodowego, udzielenia głosu stronom, zamknięcia rozprawy i ogłoszenia wyroku, w sytuacji gdy rozprawa winna zostać odroczone, ponieważ nieobecność pełnomocnika pozwanego wynikała z przyczyn leżących po stronie sądu, tj. z faktu powiadomienia pełnomocnika pozwanego o tym, iż rozprawa wyznaczona na dzień 1 czerwca 2021 r. zostanie przeprowadzona zdalnie (z wykorzystaniem systemu, do którego link dostępowy zostanie przesłany na e-mail pełnomocnika) i faktu zaniechania przekazania pełnomocnikowi pozwanego ww. linka umożliwiającego połączenie się z sądem i uczestnictwo w rozprawie, co skutkowało uniemożliwieniem pełnomocnikowi pozwanego wzięcia udziału w rozprawie, a zatem całkowitym pozbawieniem pozwanego możliwości obrony jego praw i w konsekwencji nieważnością postępowania określoną w art. 379 pkt 5) k. p. c.;

II. Na wypadek uznania przez sąd odwoławczy, że w sprawie nie zachodzi nieważność postępowania, w dalszej kolejności skarżący zarzucił:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że w umowie kredytu sposób ustalenia kursów walut był niejednoznaczny, co doprowadziło sąd do bezpodstawnego przyjęcia, że postanowienia te, na podstawie art. 385¹ § 1 k. c., nie są wiążące dla konsumenta (powoda), podczas gdy informacja o stosowanych przez bank kursach walut była jednoznaczna i zrozumiała, jak również możliwą do sprawdzenia przez powoda dowolnym w momencie trwania umowy;

2. naruszenie art. 278 k. p. c. w zw. z art. 232 k. p. c. oraz art. 227 k. p. c. w zw. z art. 385¹ § 1 k. c. oraz art. 405 k. c. w związku z art. 410 k. c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego z dziedziny bankowości (lub finansów) na okoliczność przeliczenia rat kredytu na podstawie kursu średniego NBP - co było okolicznością istotną w sprawie, ponieważ ustalenie takie pozwalałoby na porównanie czy (i ewentualnie która ze stron) jest faktycznie wzbogacona kosztem drugiej, i o jaką kwotę, oraz na czym polega rażące naruszenie praw konsumenta, a niedopuszczenie tego dowodu skutkowało nieuzasadnionym przyjęciem przez sąd, że Bank jest bezpodstawnie wzbogacony kosztem powoda, choć wobec braku przeliczenia rat po kursie średnim NBP i porównania sald nie było możliwości poczynienia tego rodzaju ustaleń;

3. naruszenie art. 385¹ § 1 k. c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że istnienie dwóch kursów - kursu kupna i kursu sprzedaży stanowiło naruszenie równowagi stron umowy, co doprowadziło Sąd do uznania, że postanowienia umowy były abuzywne, podczas gdy istnienie dwóch odrębnych kursów nie stanowi przejawu naruszenia równowagi stron, a jedynie wyraz tego, że kredyt ma charakter walutowy;

4. naruszenie art. 385¹ § 1 k. c. w związku z art. 358 k. c. i art. 58 k. c. poprzez bezpodstawne ustalenie, że umowa w chwili wyeliminowania z niej postanowień abuzywnych nie może być dalej wykonywana, pomimo że:

a. do rozliczeń między stronami możliwe jest zastosowanie kursu średniego NBP;

b. umowa była faktycznie wykonywana przez powoda poprzez spłaty w walucie obcej, co oznacza, że w oczywisty sposób błędna jest konkluzja Sądu jakoby po wyeliminowaniu postanowień dotyczących spłaty umowa stała się niewykonalna, a w konsekwencji nieważna;

c. dalsze wykonywanie umowy jest możliwe, ponieważ powód może dokonać spłaty bezpośrednio w walucie (...) poprzez nabycie waluty we własnym zakresie, co powoduje, że kwestia sposobu ustalania kursów przez pozwanego nie ma wpływu na wykonywanie umowy.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania w oparciu o art. 386 § 2 k. p. c. oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za II instancję, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz pozostawienie sądowi I instancji rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej. Ewentualnie w przypadku stwierdzenia, że nieważność postępowania nie zachodzi, skarżący wnosił o: zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego: kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według obowiązujących przepisów, za obie instancje, wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, wraz z kwotą 34 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego była zasadna w zakresie, w jakim zrzucał on nieważność postępowania.

W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę, iż pełnomocnik pozwanego banku nie został prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy wyznaczonym na dzień 1 czerwca 2021 r. Do takiego wniosku prowadzi ciąg zdarzeń wynikający bezpośrednio z akt sprawy. I tak przede wszystkim zwrócić należy uwagę, iż rozprawa z dnia 1 czerwca 2021 r., jak wynika to wprost z protokołu, odbyła się w „zwykłym” trybie stacjonarnym – w siedzibie Sądu Okręgowego w Warszawie (zarządzenie z dnia 4 marca 2021 r., karta 168 akt sądowych). Jakkolwiek pierwotnie tak właśnie została ona zaplanowana – w sali 215 w budynku Sądu Okręgowego, to jednak w dniu 28 maja 2021 r. (a zatem na trzy dni przed tą rozprawą), przewodniczący zarządził jej odbycie w trybie zdalnym – przy użyciu aplikacji T. (karta 161 akt sądowych). W przeddzień rozprawy (31 maja 2021 r. – karta 161 odwrot akt sądowych), pracownik sekretariatu oświadczył, iż nie mógł skontaktować się ze stroną powodową, z czego wnioskować należy, iż udało mu się skontaktować z pozwanym, którego poinformowano o zarządzeniu z dnia 28 maja 2021 r. – tzn. pozwany (jego pełnomocnik) ma nie stawiać się w Sądzie Okręgowym, a oczekiwać pod wskazanym adresem poczty elektronicznej na link do rozprawy zdalnej. Z tymi okolicznościami wynikającymi wprost z akt sprawy koresponduje w pełni materiał załączony przez pełnomocnika powoda do apelacji – w szczególności wydruk wiadomości z poczty elektronicznej z dnia 30 marca 2021 r., który w istocie potwierdza, iż zarządzenie z dnia 28 maja 2021 r. w stosunku do pozwanego zostało przez sekretariat Wydziału wykonane – w mailu tym pełnomocnik podaje informacje objęte tym zarządzeniem tj. adres swojej poczty elektronicznej i numer telefonu (e-mail z 30 marca 2021 r. – karta 243 akt sądowych). Jednocześnie brak jest informacji, iż pełnomocnik pozwanego został poinformowany skutecznie o tym, iż rozprawa jednak odbędzie się w sposób stacjonarny. Upraszczając zatem sekwencja zdarzeń w sprawie niniejszej wyglądała następująco – pierwotnie zarządzeniem z dnia 4 marca 2021 r. Przewodniczący zarządził rozprawę stacjonarną na dzień 1 czerwca 2021 r. Następnie na trzy dni przed tak planowaną rozprawą Przewodniczący zarządził jej odbycie w trybie zdalnym. Informacja o trybie zdalnym dotarła jedynie do pełnomocnika pozwanego, który stosując się do tego zarządzenia podał numer swojego telefonu oraz adres skrzynki poczty elektronicznej i oczekiwał – zgodnie z zarządzeniem – na przesłanie linka. Ostatecznie jednak Przewodniczący zrezygnował z przeprowadzenia rozprawy w sposób zdalny i przeprowadził ją w sposób stacjonarny, przy czym o ponownej zmianie trybu ze zdalnego na stacjonarny nikt już pełnomocnika pozwanego, ani pozwanego nie poinformował. Żaden link nie został też do pozwanego wysłany. Pomimo tego rozprawa jednak została w sposób stacjonarny przeprowadzona, przeprowadzono na niej dowody, odebrano stanowisko od stawającego pełnomocnika powoda, a następnie niezwłocznie po jej zamknięciu, tego samego dnia ogłoszono wyrok.

Dodatkowo zwrócić należy uwagę, iż te wszystkie czynności wykonywane były zaledwie na 3 dni przed terminem rozprawy, a tym samym pełnomocnik pozwanego miał pełne prawo przypuszczać, iż link do zdalnej rozprawy zostanie mu przesłany w ostatniej chwili. Miał też bardzo ograniczone możliwości jakiegokolwiek manifestowania, że nie został on o terminie rozprawy jeszcze powiadomiony, czy też, iż nie otrzymał jeszcze linku. Gdyby tego rodzaju działania były podejmowane nie na trzy dni (a mając na względzie adnotację sekretariatu o wykonaniu zarządzenia – w istocie na dwa dni przed rozprawą), a na kilkanaście dni, pozwany (jego pełnomocnik) miałby realną szansę poinformowania

Sądu Okręgowego, iż nie został mu przesłany link, czy też wyjaśnienia we własnym zakresie, iż Przewodniczący po raz kolejny zmienił stanowisko i zarządził jednak przeprowadzenie rozprawy stacjonarnej.

Powyższych rozważań nie zmienia także zapis w protokole rozprawy z dnia 1 czerwca 2021 r. w świetle którego Przewodniczący uznał pełnomocnika pozwanego za powiadomionego prawidłowo. Powyższe rozważania wskazują, iż informacja ta nie była prawidłowa, żadną też miarą taki zapis w protokole nie może sanować wadliwego powiadomienia powoda o terminie rozprawy.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny uznał, iż pełnomocnik pozwanego nie został w sposób prawidłowy powiadomiony o terminie rozprawy. Koniecznym staje się tu analiza skutków takiego niepowiadomienia. Nie uszło uwadze Sądu Apelacyjnego, iż prawodawca przewiduje obecnie możliwość wydania wyroku bez przeprowadzenia rozprawy na posiedzeniu niejawnym (art. 148¹ § 1 k. p. c.). Z jednej strony dotyczy to jednak niejako obu stron (tzn. żadna ze stron nie ma możliwości wzięcia udziału w rozprawie), z drugiej jest ono wykluczone (§ 2 tego artykułu), gdy strona wnosi o przeprowadzenie rozprawy. W niniejszej sprawie obie strony (powód w pozwie, zaś pozwany w odpowiedzi na pozew) wniosły o przeprowadzenie rozprawy pod ich nieobecność, co zdaniem Sądu Apelacyjnego wykluczałoby możliwość prostego przyjęcia, iż nie wnoszą o wyznaczenie rozprawy. Zresztą Sąd Okręgowy niewątpliwie nie wydawał w tej sprawie wyroku w trybie art. 148¹ k. p. c. W takiej sytuacji przeprowadzenie rozprawy i ogłoszenie wyroku bez powiadomienia jednej ze stron postępowania o tej rozprawie, skutkuje z pewnością naruszeniem zasady „równości broni”. Pozwany został pozbawiony możliwości czy to uczestniczenia w przeprowadzanym dowodzie z przesłuchania stron, czy też roztrząsania wyników postępowania dowodowego (art. 210 § 3 k. p. c.) po jego przeprowadzeniu, wreszcie strona pozbawiona została możliwości głosu przed zamknięciem rozprawy (art. 224 § 1 k. p. c.). Usprawiedliwione jest twierdzenie, iż zarówno postępowanie dowodowe (przynajmniej w przeważającej części), jak i wyrokowanie, nastąpiło z udziałem tylko jednej ze stron postępowania, druga zaś, z przyczyn leżących po stronie Sądu, została pozbawiona możliwości wzięcia w tych czynnościach udziału. Te rozważania prowadzą do wniosku, iż pozwany został pozbawiony możliwości obrony w rozumieniu art. 379 pkt 5 Kodeksu postępowania cywilnego.

Konsekwencją powyższego stanowiska jest konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania – na podstawie art. 386 § 2 k. p. c. z jednoczesnym zniesieniem postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością – to jest w zakresie rozprawy z dnia 1 czerwca 2021 r. Rozstrzygnięciem tym, zostały objęte prawidłowo zaskarżone punktu 1., 2. oraz 4. zaskarżonego wyroku. Mając na względzie, iż pozwany zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości, zaś w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 3 (oddalającym powództwo przeciwko pozwanemu Bankowi w części) nie miał interesu w takim zaskarżeniu (brak tzw. gravamen) apelacja pozwanego została w tej części odrzucona jako niedopuszczalna.

Mając na uwadze, iż Sąd Apelacyjny uznał za zasadny pierwszy, najdalej idący zarzut zawarty w apelacji pozwanego, ocena pozostałych zarzutów, jak zresztą sam wskazywał to skarżący, stała się bezprzedmiotowa.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie 108 § 2 k. p. c.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.